

Wprowadzamy kopalnię do gospodarki



JACEK FILIPAK

nia, bo znaczną część pracowników stanowią ludzie młodzi, przed 35. rokiem życia i ze stażem pracy poniżej 10 lat.

spółka dysponowała, w zależności od miesiąca, 36–38 ścianami wydobywczymi. W 2014 roku w kopalniach, które teraz tworzą PGG, było średnio 60 ścian. Teraz mamy 43 ściany, a na koniec roku ma ich być 48. Plany zakładają, że rocznie w kopalniach Grupy ma być czynnych średnio 47 ścian. Musimy skoncentrować się na budowie nowych poziomów wydobywczyc kopalni ROW, na pogłębieniu i zbrojeniu szybów w tej kopalni, udostępnieniu nowej partii węgla dla kopalni Murcki-Staszic i Mysłowice-Wesoła, zbrojeniu szybu i budowie nowego poziomu kopalni Murcki-Staszic oraz udostępnieniu nowego złoża dla ruchu Halemba i utrzymaniu rozszerzonego frontu w ruchach Pokój i Bielszowice, w ramach kopalni Ruda. Kopalnia ROW jest dla nas istotna, bo są tam złoża bardzo dobrego węgla. Dlatego do 2030 roku PGG chce zainwestować w kopalni ROW 1,6 mld złotych.

Nie będziemy zaniedbywać innych kopalni. W kopalnię Ruda zainwestujemy 160 mln złotych, w Piast-Ziemowit prawie 750 mln złotych. Chcemy udostępnić złoże Za Rowem Bełckim. Będzie je eksploatować kopalnia Bolesław Śmiały. Ta inwestycja będzie kosztować 170 mln złotych. Ważne są dla nas kopalnie dawnego KHW, ponieważ wydobywają węgiel o niskiej zawartości siarki i wysokiej kaloryczności. Inwestycje w kopalni Murcki-Staszic pochłoną ponad 600 mln złotych,

a w kopalni Mysłowice-Wesoła ok. 165 mln złotych. 460 mln złotych będzie kosztowało udostępnienie złoża Imielin-Północ dla ruchu Ziemowit, rozpoczęliśmy również wiercenie otworów dla zbadania złoża na ruchu Piast, poniżej eksploatowanych obecnie pokładów. Wśród planowanych inwestycji znajdują się jeszcze budowa klimatyzacji w kopalniach Staszic, Wesoła, Halemba, otwór wielkośrednicowy do poziomu 1200 metrów na ruchu Bielszowice i rozbudowa klimatyzacji na ruchu Marcel. To wszystko ma pozwolić na osiągnięcie przez PGG stabilizacji wydobywania i oddechu. Inwestujemy również w środki do transportu załogi, aby skrócić czas transportu załogi do miejsc pracy. Inwestycje w poprawę warunków pracy są bardzo istotne, ponieważ pomimo mechanizacji ta praca jest ciągle bardzo ciężka.

Teraz mamy do czynienia z wieloma trudnościami. Odbudowujemy front na ruchu Piast, w tym tygodniu uruchamiamy tam czwartą ścianę, od września również ruch Ziemowit będzie miał do dyspozycji cztery ściany. W trudnej sytuacji są kopalnie Mysłowice-Wesoła i kopalnia Murcki Staszic. Mysłowice-Wesoła jest zagrożona tąpnięciami i pożarami. Mamy tam bardzo poszatkowaną eksploatację. Tąpnięcie na ścianie o2Aw spowodowało, że do tej pory nie wyciągnęliśmy sprzętu wartego przynajmniej 60 mln złotych. Obecnie przygotowujemy drogi transportu.

Polska Grupa Górnicza wprowadza do obiegu gospodarczego około 10 mld złotych rocznie. Taka jest średnia wartość naszych wydatków, łącznie z płacami. Ponad 90 proc. tych pieniędzy zostaje na Śląsku. Czy śląska gospodarka bez kilku miliardów złotych rocznie byłaby silniejsza? Czy polską gospodarkę stać na to, aby pogardzić 10 mld złotych w obiegu? Przecież te pieniądze są przeznaczane na zakup towarów i usług bardzo często niemających nic wspólnego z górnictwem. Rodziny górnicze kupują towary powszechnego użytku, firmy kooperujące z nami płacą swoim pracownikom i kupują wszystko, co jest im potrzebne do produkcji. Mamy do czynienia z siecią powiązań, o których przeciętny obywatel nie zdaje sobie sprawy. Jednak łatwo przekonać się o tym, obserwując otoczenie nieczynnych kopalni. Tam zamiera wszystko, łącznie z punktami firm udzielających chwilówek.

Na jednej ze ścian na Staszicu mieliśmy trzy mocne wstrząsy, które spowolniły postęp ściany. Na ruchu Marcel przy rozcinaniu ściany M-6 natrafiliśmy na strefę bardzo wysokich naprężeń i w efekcie planowana ściana zamiast 1200 metrów wybiegu będzie miała tylko 300 metrów. W Rydułtowach też zatrzymaliśmy wydobywanie w ścianie IV-E1, ponieważ zagrożenie tąpnięciem było zbyt duże. Nie możemy lekkomyślnie narażać ludzkiego życia.

Kopalnia Wieczorek ma być sztucznie wydłużony o rok. Zostało pole od strony kopalni Staszic i będzie od niej wybierane.

W Wieczorku przez wiele lat prowadzono wydobywanie po gospodarsku, dzięki temu kopalnia wychodziła na plus. To się niestety skończyło, pozostała praktycznie bez złoża. W eksploatowanej ścianie 315 w pokładzie 620 węgiel jest słabej jakości, z przerostami kamienia, a pokład ma tylko 1,2–1,3 metra grubości. Jak pan widzi, w każdej kopalni mamy inną sytuację i nie można uogólniać. Polityka PGG koncentruje się na tym, aby w każdym przypadku podejmować jak najbardziej racjonalne decyzje.

► **Istotny wpływ na efektywność miałyby zbiorowy układ pracy, który premiowałby bezpieczną i wydajną pracę.**

– Trwają prace nad nowym układem. W tej chwili mamy sytuację, w której praktycznie każda kopalnia ma inny system wynagradzania. Taki stan rzeczy jest bardzo niedobry.

► **Jednak na panu spoczywa ciężar zapewnienia efektywności. Bez nowoczesnej organizacji pracy to niemożliwe.**

– W związku z tym jestem zwolennikiem rozwiązań, które będą pozwalały na bardzo dobre wynagradzanie górników w przodkach i ścianach. Jednak to jest temat na oddzielną rozmowę.

► **Żeby wykonywać plan, trzeba mieć zgraną załogę. Czy Polska Grupa Górnicza jest już jedną firmą?**

– Tak.

► **Nie ma podziału na dawne kopalnie KHW i dawne kopalnie Kompanii Węglowej?**

– Mamy wspólny cel. Jest nim stabilna firma, która będzie gwarantowała miejsca pracy. Nie przeprowadzaliśmy rewolucyjnych zmian w kopalniach przejętych od KHW, nie dzielimy kopalni, we wszystkich obowiązują te same zasady dotyczące inwestycji, zakupów, zawierania umów itd.

► **W jakim stopniu do górników dociera jasny komunikat, że tylko do końca 2018 roku mogą liczyć na osłony socjalne, jeżeli będą odchodzić z pracy? Później państwo nie będzie mogło ich finansować. Dlatego teraz jest ostatni moment, aby postawić firmę na nogi i uniknąć konieczności ograniczenia zatrudnienia na przykład za trzy lata. Wtedy nie będzie tak hojnych odpraw i urlopów górniczych.**

– Nie wciągnie mnie pan w rozważania mające straszyć pracowników. Polska Grupa Górnicza będzie mogła zapewnić pracę wszystkim. Dużo czasu poświęciłem, aby przedstawić panu nasze plany rozwojowe. One służą umocnieniu pozycji firmy, czyli także zapewnieniu stabilnych miejsc pracy. Zarząd PGG naprawdę ma strategię, która służy rozwojowi spółki. ☺